

OD REDAKCJI

Oddajemy dziś do rąk Państwa setny tom „Kwartalnika Filmowego”, licząc od jego wznowienia w 1993 r. To jubileusz raczej symboliczny, ale dla nas ważny, bo jest świadectwem naszego wieloletniego (to już 25 lat!) dążenia do budowania – by tak rzec – pewnej wspólnoty filmoznawczej przez swobodną wymianę poglądów, refleksji, zainteresowań. Idąc tym tropem, postanowiliśmy dedykować ten „Kwartalnik” motywowi świętowania. Zamysł wspieramy klasyczną już koncepcją Gadamera, który w eseju *Aktualność piękna* doświadczenie odbioru sztuki, wszelkiej sztuki, postrzega w kategoriach święta będącego kwintesencją *komunikacji wszystkich ze wszystkimi*. Bo jak powiada dalej: *święto jest wspólnotą i przedstawieniem samej wspólnoty w jej pełnej formie. Święto jest zawsze świętem dla wszystkich*. Takie było zamierzenie – jego realizacja, jak zawsze, spoczywała na autorach i powiedli nas oni po szlakach nieoczywistych ku konstatacji, że świętowaniu nie musi towarzyszyć beztroška radość, bywa bowiem nieraz – a niespokojne czasy zapewne temu sprzyjają – że święto ze swoimi rytuałami jest zabarwione melancholią, że kryje się w nim sens głębszy i poważny.

Świętem filmu jest oczywiście festiwal. Patrycjusz Pajak pisze o najślynniejszym bałkańskim festiwalu filmowym w Puli i jego intencji politycznej, jaką było scalanie wielokulturowego narodu. Bogusław Zmudziński, pomysłodawca i organizator krakowskiego festiwalu filmów animowanych i etiud szkolnych, zdaje relację ze swej wieloletniej praktyki w budowaniu marki zdarzenia kulturalnego o skali międzynarodowej. Dina Iordanova, badaczka z wydziału filmoznawstwa Uniwersytetu w St Andrews, od lat zajmująca się strukturą i funkcjami festiwalu filmowych, wskazuje pewne mechanizmy ukryte za fasadą przyciągającego tłumy blichtru i wystawności towarzyszących renomowanym przeglądom filmów – mechanizmy, którymi rządzą komercja, starcia różnych grup interesów i dyktat wielkich korporacji.

Święto w ustrojach totalitarnych zawsze bywa mocno sprzężone z polityką. Teksty w tym dziale sięgają do historii PRL-u. Joanna Szczutkowska relacjonuje uroczystości trzydziestolecia państwowej kinematografii, na które składały się liczne przeglądy, wystawy i sesje naukowe, a także spotkania twórców i aktorów z widzami. Szczególne znaczenie miały jednak dążenia rządzących do zacieśnienia kontaktów aparatu partyjnego z artystami dowodzące wspierania sztuki przez władzę. Marek Kosma Cieśliński obnaża strategię przekazów Polskiej Kroniki Filmowej w pokazywaniu świąt państwowych. Sławomir Sikora przywołuje dokument Macieja Drygasa *Usłyszcie mój krzyk*. Film ten wydobywa ze zbiorowej niepamięci dramatyczne zdarzenie samospalenia Ryszarda Siwca na Stadionie Dziesięciolecia podczas państwowych obchodów dożynek. Autor precyzyjnie bada poetykę filmu Drygasa nastawioną na przywrócenie wiedzy o tym, co się wtedy stało, w szokowym zderzeniu z nastrojem beztroskiej zabawy. Wojciech Dudzik przewrotnie zestawia dwa kultury i ich dwie świątynie wyeksponowane w filmach Andrzeja Fidyka – Wieżę Dżucze poświęconą Kim Ir Senowi w *Defiladzie* i Świątynię Karnawału w Rio de Janeiro z *Carnaval. Największe party świata*.

Rozmaitym rytuałem świątecznym jest poświęcony kolejny dział tomu. Marek Hendrykowski identyfikuje *Święto* Zbigniewa Rybczyńskiego z dniem 22 lipca, co ma określone skutki interpretacyjne. Andrzej Pitrus nawiązuje do wspomnień z dzieciństwa oraz podróży do Amsterdamu i wizyty w niezwykłym chińskim zakładzie fotograficznym, by odnaleźć godne refleksji analogie. O specyfice świątecznej obyczajowości Czechów i Słowaków oraz jej odbiciu w filmach nowej fali pisze Grażyna Świętochowska. Sebastian Jagielski wyodrębnia natomiast feministyczno-queerowe aspekty widowiska w *Córkach Dancingu* Agnieszki Smoczyńskiej. Tematem tekstu Karoliny Kosińskiej są kinofilskie peregrynacje baskijskiego artysty Oskara Alegrii śladami filmu Man Raya. Wreszcie Beata Kosińska-Krippner prezentuje prześmiewcze dokumenty Waltera Wipersberga o świątecznych rytuałach w Austrii.

O ambiwalencji wspólnotowego przeżywania święta pisze Jadwiga Hučková w tekście o *Uroczystości w ogrodzie botanicznym* słowackiego twórcy Elo Havetty. Filmy, w których ten paradoks jest w szczególnie sposób wyeksponowany, omawia Natasza Korczarowska. *Party przy świecach* Antoniego Krauzego służy Aldonie Ossowskiej-Zwierzchowskiej i Piotrowi Zwierzchowskiemu do przedstawienia analizy socjologicznej obyczajów związanych z życiem towarzyskim i utrwalonych w kinie PRL-u. Krzysztof Loska pisze o kulinarnych motywach w filmie japońskiego reżysera Jūzō Itamiego.

Polecamy Państwa uwadze tekst Grzegorza Nadgrodkiewicza w cyklu „Ujęcia. Antropologia i film” dedykowany Ingmarowi Bergmanowi w setną rocznicę jego urodzenia, w którym autor dokonuje interpretacji milczenia bohaterki *Persony*.

W dziale poświęconym teorii filmu Patrycja Włodek podejmuje się na nowo zdefiniować melodramat filmowy.

Dziękujemy wszystkim, którzy nadesłali życzenia z okazji naszego jubileuszu i wspomnienia z nim związane. Część z nich drukujemy w specjalnym dziale.

T. R.